

RUSKI INWALID



N°

73.

CZWARTEK.

27 Marca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francya. Angliia. Włochy. Turcyia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Sztutgardu, 9 Marca.

Dnia wczorayszego odprawiły się exekwie po zmarłej Królowey naszej w kościele Katolickim, a dzisiay w Greckim. Też smutne obrzędy odbędą się jutro w zamkowym i wszystkich innych wyznania Protestantskiego. Professor *Schwabe* wydał z tego powodu w skutek zalecenia Królewskiego, krótkie opisanie życia naukochańszej Królowey naszej. Publiczność tuteysza przyjęła je z najwyższem rozczuleniem.

W tych dniach przybył Cesarsko Rossyjski Generał Major *Włodek* i zatrzymał się w zamku. Ze strony Xiążęcia Oldenburgskiego oczekują także nadziechania Pana *Berg*, dla należytych rozrządzeń względem spadku.

Miasto Tubingen i uniwersyteł tameczny były niedawno teatrem sceny, która mogłaby wydać aż nadto smutne skutki. Kilku Studentów przejeżdżało we wsi Lusnau o półgodziny drogi od Tubingen most w tę samą chwilę, kiedy po tymże moście prze-

pedzano stado owiec. Niecierpliwi uczniowie wymagali koniecznie, aby pastuch pędził iak nayspieszniey swe stado; lecz ten nie kwapił się bynajmniey z wykonaniem tego rozkazu.

Wsczał się natychmiast hałas i zakończonym został przez krwawą bitwę. Przy czem kilku chłopów wzięło stronę pastucha. Liczba tych ostatnich tak nagle wzrastała, iż uczniowie przymuszeni zostali co nayrychley powracać do Tubingen i wziąć na posiłek towarzyszków swoich. Wkrótce ruszyła z miasta przednia straż złożona z 40 uczniów; lecz odpartą została przez chłopów, którzy tym czasem uderzyli *trwozę*. Wskutek czego tak ze wsi Lusnau iak i z innych bliższych przybywały co raz nowe posiłki chłopów zbroynych widłami motykami i t. p. Wtenczas dopiero i w samym Tubingen uderzono *trwozę* i większa połowa mieszkańców wyszła na ratunek uczniów. Gotowano się do tak zawziętej bitwy, iż ku wieczorowi liczba rycerzy z obu stron dochodziła do 5000. Mała rzeczka przedzielała te dwa woyska. Między forpostami iuż się rozpoczynała potyczka i przy wzajemney zapamiętałości,

trzeba się było spodziewać straszego krwi rozlewu; lecz przez połączoną usilność profesorów, i mieyskiej zwierchności uspokojono jedną i drugą stronę, i oba woyska za nadejsciem nocy spokojnie każde w swoją udało się stronę. Wyznaczono teraz umysłką kommissyją dla należytego tej sprawy wysledzenia. Zresztą pogłoska iakoby przy tem zdarzeniu kilka osób utraciło życie, jest fałszywą; lecz i cały ten wypadek niemiał żadnych stosunków politycznych.

z Tyrolu, 6 Marca.

W pismach peryodycznych Weneckich opowiada się między innem następujące zdarzenie: »W pewney wsi w okolicach Weneccy schwymano jednego wieczora osmiu zbóyców. A gdy za nadejsciem pory nocney niemożna ich było przesłać do miasta, zamknięto zatem tę zdobycz w więzieniu oddawna tam będącem. Lecz ponieważ loch ten niebył dosyć przestronnym dopomieszczenia ich wszystkich; Hersztą bandy, który dał się wznaki przez swoje zbrodnie i niezliczone zabójstwa zamknięto do starej wieży, która od niepamiętnych czasów stała niemieszkalną. Koło północy straż będąca przy więży, doniosła woytowi wsi, że dały się słyszeć w wieży nayprzód straszne wrzaski a potem okropne ięczenia. Woyt odpowiedział że to iest rzecz małej wagi i nazajutrz można się będzie o wszystkim przekonąć. Lecz iaki przestrach i podziwienie było wszystkich, kiedy nazajutrz rano otworzono drzwi pomienoney wieży. Zamknięty tam herszt zbóyców w kawałki był rozszarpany i ciało zupełnie prawie ogryzione! Chcąc dóysć przyczyny tak straszney i nadzwyczajney smierci, położono tamże kilka kawałów mięsa napoionego nayiadowitszą trucizną i przez dwa dni znalezione.—56 gadzin nieżywych. Ta okolicznosc dała widzieć iak śmierć tego zbrodniarza była okropną.

FRANCYA.

z Paryża, 11 Marca.

Nowo-mianowani Parowie przedstawiali się Królowi i całej iego N. rodzinie, od której przyjęci byli nayłaskawiey.

Poseł północno Amerykański przy dworze tutejszym P. Galatin, z przyczyny słabosci zdrowia wkrótce ma wyiechać do oyczyzny swoiey i usunąć się zupełnie od wszelkich interessów.

W skutek rozkazu Królewskiego mają być zrobione popiersia z marmuru *Pascala, Bossueta, Cornela, Racina, Lafontena i Montesquieu.* i umieszczone w tych miastach gdzie się ci mężowie urodzili.

Na posiedzeniu wczorayszem izby deputowanych projektował P. Dupot iako mówca kommissyji udzielney, napisać naysurowsze prawo przeciwko pojedynkom, i poruczyć tę sprawę Ministrowi Sprawiedliwosci P. Dessere dla dalszego rozebrania. Wiadomo, (są iego słowa) że Ludwik XV. w czasie swey kuronacyi zaprzysięgał uroczyscie, iż żadnego nie okaże względu dla pojedynkujących. Henryk IV wydał także srogie prawa w tym przedmiocie. Lecz na nieszczyscie wszystko to zostało bez wykonania.

Przełożenie Pana Dupot względem oddania tej sprawy na rozpatrzenie Ministrowi Sprawiedliwosci, było przyjętem.

Posiedzenie Parów odbyte w dniu 6. b. m. ledwie się niestało sceną naystraszniejszych niespokojności. Pan Lamoignon wstąpił był na mównicę w celu oswiadczenia protestacyi przeciwko postanowienia Królewskiego z dnia 5 Marca. Przekładał podanie adresu Królowi, gdzie Jzba powinaby była okazać swój smutek z powodu mianowania tak znaczney ilości nowych Parów, i prosić Jego Królewską Mość, aby niepokładając w nich swey Monarszey ufności, więcey miał takowey w dawnych! Na te przełożenie odpowiedziały ze wszech stron okrzyki: »Niech żyje Król! i okazanie nieukontentowania z powodu takiej odezwy. Kanclerz zakończył to powszechnie zamieszanie, zamykając posiedzenie pierwiey, nim Pan Lamoignon zakończył swą mowę.

Margrabia Fontan, pod którego imieniem wyszedł niedawno zbior poezyi, uroczyscie zapowiada w pismach peryodycznych, że nieiest poetą.

Pan Laine wyiechał z Paryża natychmiast po nastąpieniem mianowaniu nowych Parów. Xiążę Talleirand wiejeżdza na czas nieiaki do maiećności swoich.

Rospoczęcie processu w sprawie *Cotillon* i *Marinet*, obwinionych o pokuszenie się na życie Xiążęcia *Wellingtona*, ma nastąpic w dniu 5 Kwietnia. Powiadaią że liczba swiadków w tej sprawie dochodzi do 60 osob.

Donoszą z Ruan, że ieden z tamecznych publicznych officialistów wyiechał w dniu 8. b. m. do *Darnetal* z oswiadczeniem życzenia, wstąpienia na tak nazwaną wieżę Hen-

ryka IV. Bez wszelkiej przeszkody dokonał swego zamiaru; i wszedłszy na wierzchołek rzeźzonej wieży, skoczył z niej i na miejscu umarł!

Znający *St. Jean d'Angely* który iak już wiadomo wskutek pozwolenia Królewskiego powrócił do Paryża, dnia wczorayszego umarł z podagry, która ponieiakim czasie nienapastowania, powróciwszy z nowu, z taką gwałtownością dręczyła iego, iż prawie nieprzytom y umarł. Urodził się on w *St. Jean d'Angely* w roku 1763; Na zgromadzeniu powszechnem Stanów w roku 1789, był Deputowanym klasy sredniej; był wydawcą *Kuryera Wersalskiego*; W pismach swoich często powstawał przeciwko *Mirabeau* który także nie zostawał długo w tey mierze iego dłużnikiem; on to był który pierwszy uczynił przełożenie wystawienia pomniku *Wolterowi*; Po ucieczce Ludwika XVI. stał się jednym z najokrutniejszych przeciwników dworu; Zatrudniał się przez czas nieiaki wydawaniem dziennika Paryzkiego; Dnia 22 Sierpnia 1793 roku schwytyany był w *Doze* przez *Jakobinów*, którzy go mieli w podęyrzeniu; lecz wkrótce uwolnionym został; zaraz potem był mianowanym głównym dozorcą Szpitalów wojskowych, gdzie umiał zrobić znaczny majątek; Następnie stał się gorliwym stronnikiem *Bonapartego*, któremu nawet towarzyszył do *Malty*; Za wstąpieniem tego ostatniego na tron mianowanym został radcą państwa i Ministrem; Dopuszczał się najpodlejszych podchlebstw; W mowie którą powiedział dnia 21 Września 1808 roku, utrzymywał, że *Napoleon* niczego tak nie oszczędza iak krwi poddanych swoich; W roku 1813 po kampanii Rossyjskiej projektował w senacie nowy zaciąg 350,000 woyska; Powstawał najzapamiętaley na Jenerała Pruskiego *Jorka*, iako sprawcę wszystkich nieścieszę *Napoleona*; w miesiącu Stycznia 1814 roku był mianowanym głównym dowodcą Gwardyi narodowej Paryzkiej, lecz ucieczką się ocalił i dał oczywiste dowody tchórzowstwa swojego; Za powrotem *Bonaparte* w roku 1815 znou zaiął swe miejsce w radzie państwa; Był potem w liczbie wygnanych, na mocy postanowienia Królewskiego z dnia 24 Lipca i odebrał rozkaz wyiechania z Paryża w przeciągu trzech dni; popłynął do Ameryki; powrócił ztamtąd chory i dnia wczorayszego umarł w Paryżu. Można powiedzieć, że dla tego tylko obaczył się z przyjaciółmi swoimi, aby

się z nimi na wieki pożegnał, i dla tego powrócił do oyczyzny, aby spoczął na zawsze w ziemi rodzinney.

W jednym z ostatnich numerów *Monitera* jest pomieszczony między innem artykuł następujący: Po rozwiązaniu izb w roku 1817, ani jeden ieszcze środek przedsięwzięty od rządu niebył tak ważnym i znaczącym, iak postanowienie powiększaiące liczbę członków izby Parów. Lecz zupełnie przeciwnieby tłumaczył ten czyn woli Królewskiej, okazałby oraz wielką nieprzenikliwość w sprawach Państwa, toby upatrywał w tem sam tylko skutek okolicznosci i sposob ułatwienia zatrudnień iakie się dały widzieć w Izbie Parów. Jtnieiąca w niey opozycya składa się iak wiadomo zupełnie z przeciwnych części, i przewaga iey niezawsze w jednostaynym stopniu okazuje się na każdym posiadzeniu. Jak n. p. z powodu Budżetu, ta opozycya nigdy się nieopierała nałożeniu podatków. Często się zdarza, że iaka kolwiek przypadkowa okolicznosc staje się ostateczną przyczyną, do zadowolnienia powszechney potrzeby państwa, która oddawna już dała się być uczuć.

— Dnia 7 b. m. Król podpisał kontrakt ślubny Pana de *Rumigny*, pełnomocnego ministra tuteyszego przy dworze Szwedzkim, z Panną de *Trévise*, Córką Marszałka tegoż imienia.

— Uczniowie fakultetu medycyny w *Montpellier*, podali prozbę do izby deputowanych, w której powstaią przeciwko aresztowaniu dziewięciu z swoich kolegów, utrzymywanych sekretnie, wskutek nieporządków zachłych w widowiskach teatralnych.

Dziennik Montpellierski, donosi, że od nieiakiego czasu zupełna panuje spokojnosc na widowiskach, i że ostrzeżenie aby niewpuszczono na nie studentów, od kilku już dni cofnionem zostało. «Młodzież ta, dodaje ten że dziennik, mocno się dziwi, co ma zapowied korrespondent *Minerwy* tyle zmyślać w obronie ich sprawy, kiedy ta należy już teraz do trybunałów.»

ANGLIJA.

z *Londynu*, 12 *Marca*.

Znający tuteyszy dom handlowy *Barandon* i komp: znalazł się przymuszonym podać się do bankrótwa. Powiadaią że długi iego wynoszą 700,000 f. s. Nagłe poniżenie cen na niektóre towary, których dom pomieniony

niał znaczne składy, było główną przyczyną upadku jego.

Towarzystwo zapomagające ubogich cudzoziemców, obchodziło w *tawernie* Londyńskiej w dniu 10 b. m. 12 letni jubileusz od nastania swojego. Po wspaniałym obiedzie na który byli zaproszeni: Arcy Xiążę Austriacki *Maxymilian*, wielu z ministrów zagranicznych, znaczniejsi urzędnicy krajowi i pierwsi z kupców tutejszych, zebrano składkę na rzecz tego zaprowadzenia wynoszącą 800 funtów szterlingów. Xiążę *Wellington* był gospodarzem i prezesem festynu, a liczba gości przechodziła 400 osob. Za obiadem spełniano rozmaite toasty, a w tej liczbie i za zdrowie Nayaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi; Króla Pruskiego i Wirtembergskiego, iako opiekunów towarzystwa. Liczba cudzoziemców którzy od nastania tego dobroczynnego zaprowadzenia otrzymali wsparcie, dochodzi 10,000 osob.

Przy kopaniu gliny w Wenola w Hrabstwie Wallii znaleziono 75 monet Rzymskich Cesarzów: *Wespaziana Tytusa, Traiana* i innych.

W parlamencie w tych dniach nic ważnego nie zaszło. D. *Martin* ieden z głównych wspólników w domie handlowym: *Emston* i *Martin* czynił pytanie: „Czy ze strony mennicy przedsięwzięte są należne środki, do opatrzenia banku w potrzebną ilość nowej srebrnej monety?” *Sir Williams Paul Wellesley* iako główny rzadca mennicy odpowiedział, że bank odtąd co tydzień będzie miał sobie dostarczone 30,000 funtów szterlingów w monecie nowej i w przypadku gdyby się ta summa okazała być niedostateczną, natychmiast powiększoną zostanie.

WŁOCHY.

z *Milanu*, 24 *Lutego*.

Sławny Professor mechaniki Pan *Locatelli*, w Pawii, czynił niedawno doświadczenie nowo wynalezionego przez siebie statku, który pływa po rzece w dół i w górę bez żagłów, wiosł i parowej maszyny, a przytem nigdy zatonać niemoże. Doświadczenie to czynione było na rzece *Tizano* w Pawii, zwabiło wielkie mnóstwo widzów i naysympatycznie poszło. Sam Hrabia *Strasoldi* prezes rządu obwodowego, umyślnie dla widze-

nia tej próby przyjeżdżał z *Milanu* do *Pawii* Obeyrzał on ten statek ze wsząd i okazał wynalazcy podziwienie swoje w nayspoehlebniejszych wyrazach. Szesciu ludzi znajdujących się na tej łodzi, poruszają całą iey mechanikę i wszelkich zawrotów z nayswiększą łatwością dokonywają. Chociaż ten statek szczególnie iest przeznaczony do pływania po rzekach i kanałach, może atoli bydz użyty i do żeglugi morskiej.

Pan *Thorwaldsen* przedsiębierze podróż przez *Wiedeń* do *Berlina* i *Koppenhagi*. Za powrotem swoim uda się do *Warszawy* w celu obejrzenia mieysca, gdzie ma bydz wzniesiony pomnik dla Xiążęcia *Joseffa Poniatowskiego*, który w batalii pod *Lipskiem* utracił życie. Pan *Thorwaldsen* przyjął na siebie zrobienie modelu na ten pomnik.

TURCYJA.

z *Stambułu*, 25 *Lutego*.

Porta która usiłuje zabezpieczyć spokojność publiczną, i oddalić ludzi złej kondyty, tak dalece posuwa ostrożność swoją w tej mierze, że *Kapitan Basza*, w skutek iey rozkazu nietylko zabronił balów, iakie w czasie karnawału zwyczajnie miewają mieysca w oberzach, lecz nadto zupełnie rozkazał pozamykać mieysca tych zgromadzeń.—Ten środek stanie się przyczyną większej ieszcze trudności dla cudzoziemców, którzy od czasu iak oberze w kwartale *Francs* zostały pozamykane, z trudnością mogli sobie znaleźć mieszkanie; Lecz ponieważ te oberze są pod protekcyą poselstw zagranicznych, spodziewają się, że wdanie się posłów *Francuzkiego* i *Angielskiego*, cokolwiek odmieni to przedsięwzięcie.

ROZMAITOŚCI.

— Izba wyższa *Parlamentu Angielskiego* w skutek przedstawienia *Lorda Sidmouth* wyznaczyła Komitet dla zrewidowania i obejrzenia wszystkich więzień i domów poprawy. Przy czem roskazano także powziąć dokładną wiadomość o stanie zdrowia dzieci, używanych w rękodzielniach do przedzenia bawełny.